

Sygn. akt I USK 263/21

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania K.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 6 października 2021 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 sierpnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., decyzją z 17 stycznia 2020 r., odmówił ubezpieczonemu K.K. prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek, ponieważ, według oceny organu rentowego, ubezpieczony udokumentował na 28 grudnia 2019 r. jedynie 24 lata i 5 dni pracy górniczej pod ziemią, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od decyzji organu rentowego, podnosząc, że do stażu pracy górniczej, o której stanowi art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm., dalej: ustawa emerytalna), należy doliczyć okres czynnej służby wojskowej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z 19 maja 2020 r., zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając ubezpieczonemu K.K. prawo do emerytury górniczej bez względu na wiek, poczynając od 1 grudnia 2019 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony jest zatrudniony w kopalni węgla kamiennego na stanowisku górniczym pod ziemią w pełnym wymiarze czasu pracy od 28 czerwca 1994 r. W okresie zatrudnienia ubezpieczony został powołany do czynnej służby wojskowej, którą pełnił od 5 maja 1995 r. do 26 lipca 1996 r. (1 rok, 2 miesiące, 23 dni). Po zakończeniu służby wojskowej powrócił do pracy na stanowisku górniczym pod ziemią od 13 sierpnia 1996 r., czyli przed upływem 30 dni od zwolnienia z wojska.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy okres czynnej służby wojskowej należy uwzględnić w stażu pracy górniczej, o którym stanowi art. 50e ustawy emerytalnej, albowiem przy doliczeniu okresu służby wojskowej do okresu pracy górniczej ubezpieczony na dzień 30 grudnia 2019 r. legitymowałby się 25-letnim okresem pracy górniczej pod ziemią wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd pierwszej instancji uznał, że kwalifikację służby wojskowej dla celów emerytalnych należy analizować przez pryzmat ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1967 r. Nr 44, poz. 220 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie podjęcia zatrudnienia przez ubezpieczonego po zakończeniu służby wojskowej. Ustawa ta stanowi *lex specialis* w stosunku do ustawy emerytalnej.

Zgodnie z art. 120 ust. 1 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym w okresie pełnienia czynnej służby wojskowej przez ubezpieczonego) pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z czynnej służby wojskowej podjął pracę w zakładzie pracy, w którym był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w tym zakładzie w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy. Przepis art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP stanowi, że okres służby wojskowej traktuje się tak samo jak wykonywanie w tym czasie pracy przez pracownika (wykładnia językowa). Jeżeli pracownik powrócił do zakładu pracy, jego zatrudnienie przed służbą wojskową, okres służby wojskowej i okres pracy po

służbie wojskowej traktuje się tak, jakby był to nieprzerwany okres zatrudnienia w tym samym zakładzie pracy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2018 r., I UK 513/16, OSNP 2018 nr 9, poz. 127).

Dlatego Sąd pierwszej instancji przyjął, że okres czynnej służby wojskowej ubezpieczonego, zatrudnionego przed powołaniem do wojska na stanowisku górniczym pod ziemią, który po zakończeniu tej służby powrócił do poprzedniego zatrudnienia, traktuje się tak samo jak wykonywanie takiej pracy. Skoro okres ten podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie wszystkich uprawnień zależnych od lat pracy górniczej pod ziemią, to uwzględnia się go także do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek.

Sąd Okręgowy podkreślił, że Konstytucja RP ustanawia zakaz takich regulacji ustawowych lub dokonywania takiej wykładni przepisów prawa powszechnie obowiązującego, które dopuszczałyby jakiegokolwiek pokrzywdzenie obywatela z powodu wykonywania publicznego obowiązku obrony Ojczyzny (wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2016 r., I UK 283/15, LEX nr 2148646).

Skoro ubezpieczony legitymuje się 25-letnim stażem pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (z uwzględnieniem okresu czynnej służby wojskowej) oraz złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa, to przysługuje mu prawo do emerytury górniczej na podstawie art. 50e ustawy emerytalnej, poczynając od 1 grudnia 2019 r. (art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w G. wniósł organ rentowy. W ocenie apelującego brak jest podstaw do uznania, że okres czynnej służby wojskowej należy uwzględnić w stażu pracy górniczej, o którym mowa w art. 50e ustawy emerytalnej. Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego, w tym uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r., III UZP 6/13 (LEX nr 1385939), organ rentowy podniósł, że rozważań tych nie można zastosować w obecnej sprawie, albowiem orzeczenie to zapadło w odmiennym stanie faktycznym. Ponadto, emerytura górnicza jest świadczeniem stanowiącym wyjątek od emerytur przyznawanych w powszechnym wieku emerytalnym i dlatego przesłanki warunkujące prawo do jej przyznania muszą być wykładane ściśle.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 13 sierpnia 2020 r., oddalił apelację.

Istota sporu – na etapie postępowania apelacyjnego – sprowadzała się do oceny, czy do okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, podlega zaliczeniu okres służby wojskowej pełnionej od 5 maja 1995 r. do 26 lipca 1996 r. (1 rok, 2 miesiące, 23 dni), po zakończeniu której ubezpieczony powrócił do dotychczasowego pracodawcy (zakładu górniczego), w terminie nieprzekraczającym 30 dni i wykonywał nadal pracę górniczą pod ziemią.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w tym zakresie Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował prawo, odwołując się przy tym do orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Przypomnieć należy, że art. 120 ust. 1 ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jednolity: Dz.U. z 2019 r., poz. 1541 ze zm.) – w brzmieniu mającym zastosowanie w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy – stanowił, że pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z czynnej służby wojskowej podjął pracę w zakładzie pracy, w którym był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w tym zakładzie w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy.

Na gruncie tego przepisu utrwalili się w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądy, zgodnie z którym okres odbywania zasadniczej służby wojskowej, do odbycia której ubezpieczony został powołany w trakcie wykonywania pracy górniczej, zalicza się do stażu pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, czyli wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 21 stycznia 2014 r., I UK 96/13, LEX nr 1498597; z 3 sierpnia 2016 r., I UK 238/15, LEX nr 2148664; z 11 sierpnia 2016 r., II UK 319/15, LEX nr 2113368; z 25 stycznia 2017 r., II UK 628/15, LEX nr 2242369 i z 30 stycznia 2018 r., I UK 513/16 oraz uchwały Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r., II UZP 6/13, OSNP 2014 nr 3, poz. 42 i z 14 lipca 2016 r., III UZP 9/16, OSNP 2017 nr 2, poz. 20).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony posiada wymagany okres pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, zatem spełnia przewidziane w art. 50e ustawy emerytalnej przesłanki do nabycia objętej sporem emerytury bez względu na wiek.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 50e ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez błędną jego wykładnię wyrażającą się w przekonaniu, że do ustalenia okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią przez okres wynoszący co najmniej 25 lat należy wliczyć okres służby wojskowej pełnionej od 5 maja 1995 r. do 26 lipca 1996 r., podczas gdy świadczenie przewidziane w art. 50e tej ustawy stanowi szczególny przywilej za określoną pracę, przyznawany na szczególnych zasadach i brak jest podstawy prawnej do zaliczenia służby wojskowej do stażu pracy górniczej.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji organu rentowego oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W ocenie organu rentowego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a ponadto skarga jest oczywiście uzasadniona. Istotne zagadnienie prawne dotyczy tego, czy mechanizm zaliczenia okresu służby wojskowej do stażu pracy górniczej lub pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, znajduje zastosowanie również do emerytury górniczej bez względu na wiek przewidzianej w art. 50e ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych,

zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony koniecznością rozstrzygnięcia występującego w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistą zasadnością skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozważane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, LEX nr 2110562).

W rozpoznawanej sprawie skarżący organ rentowy nie przedstawił zagadnienia prawnego, które mogłoby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sformułowany przez skarżącego problem prawny został już bowiem rozstrzygnięty w orzecznictwie Sądu Najwyższego, z którego wypływa jednoznaczny wniosek, że brak w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przepisów stanowiących o możliwości zaliczenia okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej do okresu pracy uprawniającego do nabycia prawa do emerytury górniczej (w tym także emerytury górniczej bez względu na wiek) nakazuje, w celu ustalenia sposobu zakwalifikowania okresu

zasadniczej służby wojskowej, sięgnięcie do przepisów ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP, w brzmieniu obowiązującym w dacie podjęcia przez żołnierza-pracownika pracy u pracodawcy po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie był rozstrzygany problem zaliczalności okresu zasadniczej służby wojskowej, odbywanej w czasie trwania stosunku pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, do stażu wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym niż powszechny wieku emerytalnym. Do bogatego orzecznictwa w tej materii sięgnął także Sąd *meriti*, rozpoznając niniejszą sprawę. Odwołanie się do dotychczasowego orzecznictwa było prawidłowe, choć we wcześniejszych sprawach nie był rozważany bezpośrednio przypadek zastosowania art. 50e ustawy emerytalnej, lecz np. kwestie związane ze stosowaniem art. 50a lub 50c tej ustawy.

Podsumowując wcześniejsze orzecznictwo, w uchwale składu siedmiu sędziów z 16 października 2013 r., II UZP 6/13 (OSNP 2014 nr 3, poz. 42), Sąd Najwyższy przyjął, że czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się – na warunkach wynikających z tego przepisu – do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). W ocenie Sądu Najwyższego, pod rządem ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP i wydanego na jej podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. z 1968 r. Nr 44, poz. 318) żołnierzowi zatrudnionemu przed powołaniem do czynnej służby wojskowej w warunkach szczególnych, który po zakończeniu tej służby podjął zatrudnienie w tych samych warunkach, czas odbywania służby wojskowej wliczał się do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem przed powołaniem do służby wojskowej oraz w zakresie

szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie.

Sformułowane we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania zagadnienie: czy mechanizm zaliczenia okresu odbywania służby wojskowej do stażu pracy górniczej lub pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, znajduje zastosowanie również do emerytury górniczej bez względu na wiek wynikającej z art. 50e ustawy emerytalnej, zostało już rozstrzygnięte i szczegółowo uzasadnione w wyroku Sądu Najwyższego z 30 września 2021 r., I USKP 77/21 (niepubl.).

W wyroku tym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że co do istoty, ocena prawna obywatelskiego obowiązku odbywania zasadniczej służby wojskowej na przestrzeni lat nie uległa zmianie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Uwzględniając kolejno obowiązujące: art. 108 ust. 1, art. 120 ust. 1, art. 125 ust. 1 i ponownie art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP, należy przyjąć, że pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od dnia zwolnienia z czynnej (zasadniczej lub okresowej) służby wojskowej podjął pracę w zakładzie pracy (u pracodawcy), w którym był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w tym zakładzie pracy (u tego pracodawcy) w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy, także w zakresie pracy górniczej pod ziemią w pełnym wymiarze czasu pracy.

Treść powołanych przepisów dowodzi, że okres czynnej (w tym zasadniczej) służby wojskowej traktuje się tak samo jak wykonywanie w tym czasie pracy przez pracownika. Jest to czytelna i językowo jednoznaczna zasada. Powołane przepisy ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP wprowadziły zatem pewną fikcję prawną, odnoszącą się do wszelkich (tak z zakresu prawa pracy, jak i zabezpieczenia społecznego) uprawnień pracownika i ubezpieczonego przewidzianych w przepisach szczególnych.

Interpretacja art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP (w brzmieniu obowiązującym w chwili zwolnienia ubezpieczonego z wojska po okresie odbywania zasadniczej służby wojskowej), prowadzi do wniosku, że okres zasadniczej służby wojskowej pracownika zatrudnionego poprzednio u pracodawcy,

u którego wykonywał pracę górniczą, która ze względu na swój kwalifikowany (szczególny) charakter uprawnia go do emerytury w znacznie niższym niż powszechny wiek emerytalny (*de facto* w każdym możliwym wieku, w którym wypracował pod ziemią 25-letni okres), traktuje się tak samo jak wykonywanie takiej pracy. Skoro okres ten podlega zaliczeniu – tak jak okres zatrudnienia – w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od lat pracy u takiego pracodawcy, to powinno uwzględniać się go także do stażu pracy górniczej pod ziemią, wymaganego do nabycia prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek, uregulowanej w art. 50e ustawy emerytalnej.

Za przedstawionym poglądem przemawia także wykładnia prokonstytucyjna, w szczególności w związku z art. 85 ust. 1 oraz art. 2 i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, z których wynika zakaz ustanawiania takich regulacji ustawowych lub dokonywania takiej wykładni przepisów prawa powszechnie obowiązującego, które dopuszczałyby jakiegokolwiek pokrzywdzenie obywatela z powodu wykonywania publicznego obowiązku obrony Ojczyzny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2006 r., III UK 5/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 108).

Z powyższych względów należy przyjąć, że nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przedstawionego przez organ rentowy z uwagi na dotychczasowe stanowisko orzecnicze Sądu Najwyższego.

Z tych samych przyczyn nie można uznać, że w rozpoznawanej sprawie doszło do oczywistego naruszenia prawa materialnego, co miałoby uzasadniać tezę skarżącego o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

as